

wobec przeciwnika, który sieje śmierć i zniszczenie z powietrza...

Kroniki obecnej wojny są przepełnione opisami tych wypraw lotniczych... Aeroplany bombardują nie tylko szeregi nieprzyjacielskiej armii, nie tylko nadgraniczne twierdze, ale i miasta położone w głębi kraju...

Zwłaszcza Zeppelin i ich wyprawy do Anglii krwawo się już zapisały w obecnej wojnie. O rozmiarach tych ataków powietrznych dają pojęcie następujące szczegóły:

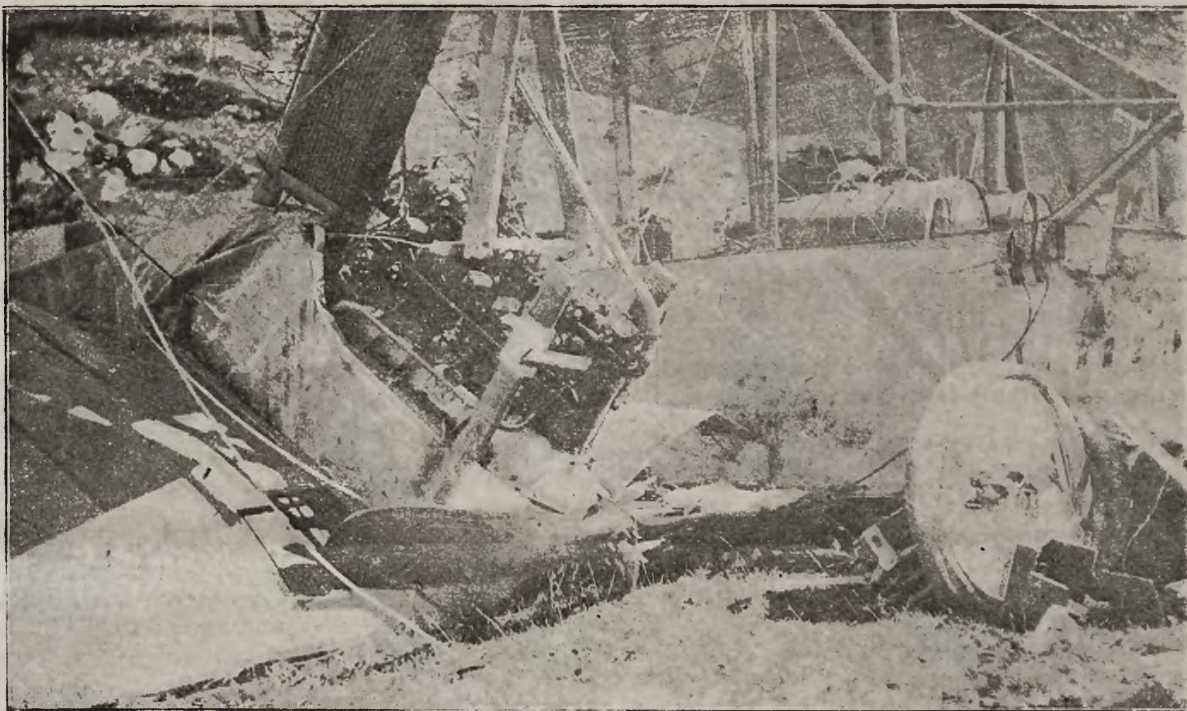
Podczas ataku dnia 23. września uszkodzono w Londynie przeszło sto domów. Koło stacji kolejowej London—Erington zupełnie zniszczono dziesięć domów jednomieszkaniowych. Regesstreet, pryncypalna ulica handlowa Londynu, została przeważnie zdemolowaną. W południowym przedmieściu zniszczono fabrykę amunicji.

Podczas ataku 2. października na Maplerstreet zburzono dwadzieścia domów. W Grimsby trafiono w koszary, przyczem zginęło przeszło 400 żołnierzy. Stojący na kotwicy w Humber wielki krążownik został trafiony bombą, przyczem około 60 ludzi zginęło. Dwa inne angielskie okręty wojenne odniosły ciężkie uszkodzenia. W Hull wyrządzono bardzo ciężkie spustoszenia. W Leeds wyrządzono olbrzymie szkody w fabrykach amunicji i stacjach kolejowych. W porcie Portsmouth zniszczono dwa jachty, a doki ciężko uszkodzono.

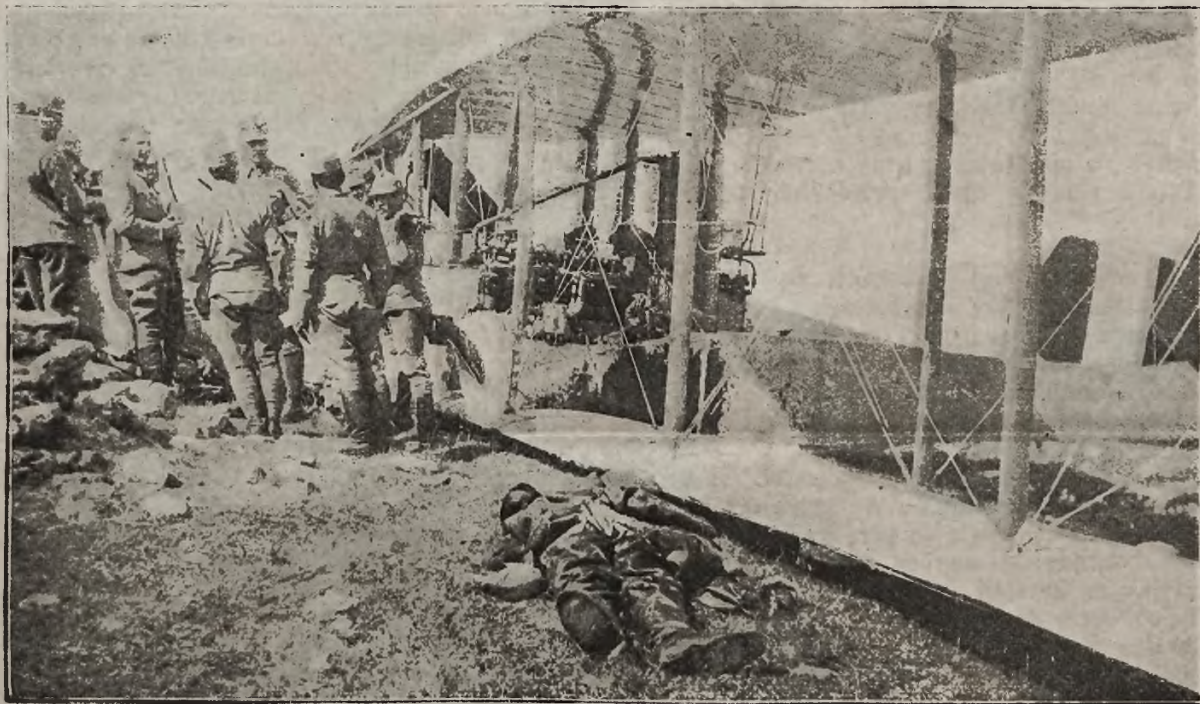
Wszystkie armie starają się naturalnie zabezpieczyć przed nieprzyjacielskimi atakami lotniczymi...

kiejs bajki wyjęta walka w powietrzu. Bo gdy na niebie ukazą się nieprzyjacielskie aparaty — na

południowym — zestrzelony aeroplan włoski i zwłoki lotników przedstawiają nasze ilustracje.



Wojna w powietrzu: Rozbite motory w zestrzelonym aeroplanie włoskim.



Wojna w powietrzu: Zestrzelony aeroplan włoski Obok zwłoki lotnika.

Specjalnie skonstruowane armaty i karabiny maszynowe witają gradem żelaza nieprzyjacielskie balony i aeroplany. Zaczyna się fantastyczna, jakby z ja-

spotkanie tych strasznych gości zrywają się także lotnicy i w przestworzach odpierają ich ataki... Krwawe żniwo tych walk lotniczych na froncie



Król Ferdynand bułgarski na austriackim froncie: Król Ferdynand (X) w chwili rozmowy z jen. pułkownikiem Kövessem (XX). Obok austriacki następca tronu, arc. Karol Franciszek Józef (I) i bułgarski następca tronu, książę Borys (II).

## Król Ferdynand bułgarski na austriackim froncie.

Król Ferdynand bułgarski, wierny sojusznik mocarstw centralnych, którego wojska tak dzielnie wraz z armią niemiecką i turecką walczą w Dobrudży, odwiedził niedawno w towarzystwie swego syna, następcy tronu księcia Borysa, front austriacki, zostający pod naczelną komendą następcy tronu, arcyksięcia Karola Franciszka Józefa.



Wojenna idylla: Niedawni wrogowie przy toalecie.

Dostojny gość, witany w austriackiej kwaterze bardzo serdecznie, zwiedził dokładnie najdalej ku stanowiskom nieprzyjacielskim wysunięte pozycje wojsk sprzymierzonych, informował się o sytuacji i śledził z zacięciem przebieg walk. Postawa wojsk i ich męstwo zrobiły na królu Ferdynandzie, który nigdy sam nie należał do armii austriacko-węgierskiej, jak najlepsze wrażenie, nie szczędził też słów pochwały i rozdzielił przy tej sposobności wiele wysokich odznaczeń za okazane męstwo.

Ilustracje, zamieszczone w niniejszym numerze, przedstawiają króla Ferdynanda w uniformie austriackiego marszałka, w chwili rozmowy z jenerałem pułkownikiem Kövessem, oraz podczas śledzenia przebiegu walki. Bułgarski następca tronu, książę Borys, piastuje w armii austriacko-węgierskiej godność majora w pułku huzarów imienia swego ojca.